Nr 190. Kraków, Czwartek 28 Kwietnia 1910. Rok XXIX.

„Nowa Reforma“ wychodzi dwa razy dziennie.

Numer poranny wychodzi codziennie prócz poniedziałków i dni poświątecznych. — Numer popołudniowy codziennie oprócz niedziel i świąt.

PRENUMERATA WYNOSI:	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
w Krakowie	24 koron	12 koron	6 kor.	2 kor.
w Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką poczt.	32 „	16 „	8 „	2 „ 70 h.
z dwurazową „ „	38 „	19 „	9 „ 50 h.	3 „ 20 „
w Państwie Niemieckiem	36 „	18 „	9 „	3 „
w innych państwach	48 „	24 „	12 „	4 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „Nowej Reformy“ w Krakowie.

Adres Redakcyi i Administracyi: Kraków, ulica Jagiellońska L. 10. — Telefon Nr 41.

Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 6 halerzy: w Biurze dzienników A. Olszewskiego ulica Kilińskiego 2 i w Biurze Plohna, ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 4 hal., z przesyłką pocztową 6 hal.

NOWA REFORMA

NUMER PORANNY

Prenumeratę przyjmują:

zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy“ i wszystkie urzędy pocztowe; **miejscową:** Administracya „Nowej Reformy“. — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcasa i A. Salomonowej, ul. Sławkowska 2. — Handel Kretschmera, ul. Szewska.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: **we Lwowie** Biura dzienników Ludwik Plohn, ul. Karola Ludwika L. 11 — S. Sokołowski, Pasaż Hausmana 9. — **W Przemyślu** Billet E. — **W Jarosławiu** A. Amster. — **W Tarnowie** M. Rockach. — **W Wiedniu:** Hermann Goldschmied (sprzedaż pojedynczych numerów), I Wollzeile 6. — M. Dukes Nachf. Haasenstein & Vogier (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — A. Oppelik. — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymbedze). — H. Schalek (Wollzeile). — **W Paryżu** Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur, Rue Rougemont 14.

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“ za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz po 10 h. — **Nadesłane** po 60 h. od wiersza za każdy raz.

Głosy publiczne po 2 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany, pierwszy raz 40 hal., następny po 10 hal. od wiersza.

Załączniki do „Nowej Reformy“ (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia itp.) przyjmuje się za cenę 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów

Obawy rewolucyi w Egipcie.

(Telegr. „N. Reformy“.)

Londyn. Dzienniki donoszą: Sytuacya w Egipcie ogromnie się zaostrzyła. — Obawiają się nawet **wybuchu rewolucyi.** „Daily Tel.“ donosi: Przesilenie w Egipcie tak znacznie się zaostrzyło, że gdyby rząd angielski nie zdecydował się szybko działać, to w takim razie może nastąpić interwencya innego mocarstwa.

Interpelacya w Izbie gmin.

Londyn. W Izbie gmin zainterpelował unionista Feel, czy prawdą jest, że rząd otrzymał niepokojące wiadomości z Egiptu.

Sekretarz stanu Wood oświadczył, że **ostatnie wiadomości o sytuacyi w Egipcie są rzeczywiście mniej zadowalniające**, aniżeliby sobie tego życzyć można było.

O austryackie dreadnoughty.

(Telegr. Biura koresp.)

Londyn, 28 kwietnia.

W Izbie niższej unionista Burgoine zapytał pierwszego lorda admiralicyi, czy mu co wiadomo o umowie, zawartej między Niemcami a Austro-Węgrami co do objęcia przez Niemcy czterech wielkich pancerników, znajdujących się w budowie, względnie projektowanych na wypadek, gdyby rząd austro-węgierski miał trudności przy uchwaleniu potrzebnych kredytów.

Lord admiralicyi Mac Kenna oświadczył, że urzędownie nic o tem nie wie,

Na dalsze zapytanie, czy austryackie dreadnoughty już się budują, jakoteż na dalsze pytanie, czy mu wiadomo, że w Stabilimento Aecnico w Tryeście budowa dreadnoughtów już się rozpoczęła, odpowiada Mac Kenna również, że mu nic nie wiadomo.

Na zapytanie unionisty Lee, czy admiralicya ma powód wierzyć wiadomościom dzienników, które o tem donoszą, oświadczył Mac Kenna, że wszystko powiedział, co mu urzędownie wiadomo. Co do prawdziwości wiadomości nieurzędowych. Izba może sobie wyrobić tak samo sąd, jak on.

Nakoniec na dalsze zapytanie oświadczył Mac Kenna: W sprawach, które obchodzą obce rządy, mogę w Izbie tylko to powiedzieć, co nam te rządy doniosą; o tem co nam donoszą nasi attachés, nic nie mogę powiedzieć.

Powstanie w Albanii.

(Telegr. „Nowej Reformy“.)

Salonika. Wąwóz Kaczanik jeszcze zawsze znajduje się w rękach powstańców, którzy otrzymali posiłki. Albańczycy pozwalają tylko na zwykły ruch pocztowy i osobowy, natomiast konfiskują wszystkie zbyteczne lokomotywy i próżne wagony, aby nie można było ich używać do transportu wojskowego. Zapasy żywności dla wojska są również zupełnie wykluczone od transportu. Jak się zdaje, marsz Thorguta paszy natrafia na trudności. Według **wiadomości komendanta z Ipek**, część tamtejszej ludności przechodzi wobec szczupłości garnizonu na stronę powstańców. **Walki w okolicy Ipek trwają dalej.**

Berlin. „Voss. Ztg.“ donosi ze Skoplje: Sytuacya w Albanii znacznie się pogorszyła. Pociąg pocztowy, zdążający wczoraj do Mitrowicy, nie doszedł do celu swej podróży, ponieważ Albańczycy nie chcieli objąć gwarancyi za bezpieczeństwo personalu kolejowego. Powstańcy, zdobywszy Kaczanik, rozbroili żandarmeryę turecką. Kajmakam uciekł. O armii operaracyjnej nie było od trzech dni wszelkich wiadomości.

Konstantynopol. Połączenie kolejowe między Mitrowicą a Skoplje zupełnie przerwane i jest w rękach powstańców. W Mitrowicy znajduje się 2000 żołnierzy tureckich, odciętych od głównej armii. Liczba powstańców wynosi 40.000 ludzi.

Konstantynopol. Panuje tu ogromne oburzenie na Thorguta Szefket paszę, którego niedbalstwo i powolność pogorszyła tak dalece sytuacyę, że dziś potrzeba 90.000 żołnierzy do stłumienia powstania.

Powstanie w Małej Azyi.

Berlin. „Voss. Ztg.“ donosi: Z Konja wysłano do Trapezuntu dwie dywizye celem stłumienia powstania.

Rekonstrukcya gabinetu.

(Telegr. „Nowej Reformy“.)

Wiedeń, 28 kwietnia.

Wiadomości o rekonstrukcyi gabinetu obiegają wciąż po parlamencie, chociaż nie znajdują wiary. Ze strony poważnej zapewniają, że w gabinecie nie nastąpią zmiany.

Organ pos. Pergelta „Abwehr“ donosi: W kołach informowanych sądzą, że rząd dopiero w jesieni wyjdzie ze swej bierności i przystąpi do uregulowania kwestyi narodowościowej.

Rząd, jak stanowczo zapewniają, zajmuje się obecnie wypracowaniem programu narodowościowego i w stosownej chwili wystąpi z nim publicznie. Dopiero wtedy kwestya przekształcenia gabinetu będzie aktualną. Bar. Bienerth czyni parlamentaryzacyę swego gabinetu zawisłą od stanowiska stronnictw, t. z., że tylko te stronnictwa będą mogły wysłać swych reprezentantów do gabinetu, które zobowiążą się przeprowadzić program narodowościowy. Gdyby jednak okazała się tak wielka różnica zapatrywań, że porozumienie stronnictw co do programowego kierunku rządu nie dało się osiągnąć, wtedy zamianowany będzie gabinet urzędniczy.

Sankcya ustawy pożyczkowej.

(Tel. Biura koresp.)

Wiedeń, 28 kwietnia.

Ustawa o pożyczce 220,000.000 koron uzyskała sankcyę cesarską.

Projekty podatkowe.

(Telefonem.)

Wiedeń. Komisya finansowa prowadziła wczoraj w dalszym ciągu dyskusyę generalną nad przedłożeniem podatkowem.

Pos. Resel zwrócił się przeciw zamiarowi załatwienia tylko kilku podatków z planu finansowego.

Poseł Renner wniósł rezolucyę, wzywającą rząd, aby przedłożył spis nazwisk gorzelń rolniczych, wyposażonych w kontyngent wraz z wymiarem przydzielonego kontyngentu, jakoteż daty co do stosunków majątkowych właścicieli gorzelń. Żąda wyjaśnień w sprawie uruchomienia Sejmu czeskiego i w sprawie przeprowadzenia reformy wyborczej do Sejmu czeskiego. — Wkońcu oświadcza się za połączeniem wszystkich przedłożeń w jedną ogólną ustawę tak zw. „Mantelgesetz“.

Pos. Stölzl zaproponował wybór subkomitetu z 13 członków dla obrad nad przedłożeniami o podatku osobisto-dochodowym, konsumcyjnym i podatku od darowizn.

Pos. Adolf Gross zgłosił szereg wniosków w sprawie kontroli zapasów kasowych przez komisyę kontroli długów państwowych i przedłożenia sprawozdania Radzie państwa, — dalej wniosek w sprawie koncentracyi zapasów kasowych przy pocztowej Kasie oszczędności i utworzenia filii poczt. Kasy oszczędności we większych miastach poszczególnych krajów, — wkońcu wnioski w sprawie rozdziału sumy, przekazanej przez państwo między kraje i gminy w stosunku do siły podatkowej.

Stanowisko ministra skarbu.

Minister skarbu dr Biliński oświadczył, że podtrzymuje wszystkie projekty ustaw finansowych, przedłożone przez rząd w tej sesyi i żadnego z nich nie cofa. Nie ma nic przeciw złączeniu ustaw przyjętych przez komisyę podatkową w całość przez t. zw. Manteigesetz. Oświadcza się przeciw prowizoryum i o takiem nie może być mowy, jeżeli się naprzód załatwi podatki, co do których należy się spodziewać porozumienia z Izbą panów; jako takie można uważać: podatek wódczany, osobisto-dochodowy i podatek od wina flaszkowego, które należałoby ostatecznie załatwić. Uchwalenie tylko dodatku do podatku osobisto-dochodowego nie byłoby pożądanem. W kwestyi wglądania w księgi handlowe i wysokości podatku osobisto-dochodowego są widoki, że zostanie korzystnie załatwioną. Minister prosi, aby jeszcze przed feryami zapadła decyzya, czy i ewent. które części przedłożenia należy wyjąć z planu finansowego i szybko załatwić, a w szczególności umożliwić, aby podatek wódczany wszedł w życie 1 września, 2 inne zaś, wyżej wzmiankowane podatki, d. 1 stycznia roku 1911.

Mowa dra Głąbińskiego.

Pos. Głąbiński oświadczył się przeciw prowizoryum, albowiem państwo potrzebuje gruntownej sanacyi finansowej.

Co się tyczy finansów krajowych, stoimy znowu przy przekazaniu podatków bezpośrednich i przy podatku wódczanym, albowiem przedłożenie podatku od piwa cofnięto przedwcześnie. Byłoby pożądanem, gdyby wprzód mogła zapaść częściowa decyzya co do sanacyi finansów krajowych bez przesadzania dalszego uregulowania tych finansów. Nie chodzi o to, aby sejmom albo krajom użyczano jakiejś łaski, tylko o to, aby nie wstrzymano ich w rozwoju i wykonaniu konstytucyjnych ich praw i obowiązków. Sejmy mają zasadniczo to samo prawo co Rada państwa uchwalenia dla potrzeb krajowych dodatków do podatków państwowych lub samodzielnych podatków. Trzeba przestrzegać prawa konstytucyjne zarówno państwa jak i krajów, jeżeli się chce dojść do słusznego kompromisu między obustronnemi prawami i interesami.

Co się tyczy podatku od napojów, to jest zupełnie uzasadnionem i na tem stanowisku stoi też Koło polskie, że alkohol we wszystkich formach napoju powinien być równomiernie opodatkowany, a nie tylko wódka. Zasadniczo jednak przeciw temu nic nie można mieć, jeżeli podatek od wódki wyjmuje się z kompleksu przedłożeń i przekazuje się podwyższenie tego podatku krajom bez przesądzania dalej idącego uregulowania stosunków krajowych. Na ten wypadek podatek od wódki byłby odłączony od planu finansowego i odrębnie traktowany.

Co się tyczy planu finansowego, trzeba się starać o gruntowną sanacyę finansów państwowych przy przestrzeganiu stanowiska społeczno-politycznego. Byłoby niesprawiedliwem, gdyby punkt ciężkości ciężarów przerzucono na biedną i najbiedniejszą ludność w formie takich podatków, jak podatek wódczany, od wody sodowej i monopol zapałkowy, a z drugiej strony byłoby błędnem każdy podatek, który ma dotknąć klasy posiadające, zaraz potępiać jako zamach na własność.

Nie należy się dziwić, jeżeli przy reformie podatku osobisto-dochodowego musimy być przygotowani, iż bez komunistycznych tendencyi przecież będziemy musieli się chwycić wyższej stopy podatkowej. W tym duchu zdaje się wymagać reformy podatek osobisto-dochodowy jak i podatek spadkowy. Kwestya wglądnięcia do ksiąg jest poważną i z przyczyn politycznych i ekonomicznych nie może być z lekkiem sercem rozstrzygniętą. Czysty dochód katastralny gruntów stoi w jasnej sprzeczności z rzeczywistym dochodem, taksamo dochody opodatkowanych przy systemie starego podatku dochodowego i zarobkowego były czysto fikcyjne.

Po szczęśliwszym finansowo peryodzie byłych rządów i parlamentu kuryalnego, objęliśmy kilka długów honorowych, które muszą być zapłacone. Do nich należą: reforma podatku domowo-czynszowego, zniesienie podatku domowo-klasowego w 2 najniższych klasach. Przy tych 2 reformach Koło polskie obstaje niewzruszenie i byłoby stanowczo nie do pochwalenia, gdyby inne stronnictwa chciały porzucić te reformy ludowe.

Mowca oświadcza wkońcu, iż nie uważa za stosowne wymyślać jeszcze nowych projektów podatkowych i przedkładać je komisyi; byłoby wogóle pożądanem, gdyby członkowie komisyi w tym kierunku chcieli nałożyć pewną rezerwę, aby ludności, i tak zaniepokojonej licznemi przedłożeniami rządowemi, nie wzburzać bardziej. Pod względem formalnym zgadza się mowca z wnioskiem pos. Stölzla o wybór subkomitetu.

Koniec posiedzenia.

Na tem obrady przerwano. Następne posiedzenie dziś o godz. 10 przed południem.

Obrady komisyi budżetowej.

(Telefonem).

Wiedeń. W komisyi budżetowej podczas obrad nad tytułami „Rada ministrów“ i „Trybunał administracyjny“ pos Choc domagał się, aby rząd przedłożył sprawozdanie o skreśleniach budżetowych. Mowca wytyka, że pocztowa kasa oszczędności pertraktuje z niemieckim bankiem w Berlinie w sprawie emisyi nowej renty i zarzuca ministrowi skarbu, że w ten sposób nawiązuje trwałe stosunki z niemieckim kapitałem na niekorzyść gospodarczej i politycznej samodzielności państwa austryackiego. Wkońcu domagał się mowca, aby bar. Bienerth wyjaśnił zasady, jakiemi kieruje się przy rozdziale funduszu dyspozycyjnego dla prasy.

Pos. Kramarz wystąpił przeciw budowie nowego pałacu dla Rady ministrów. Żądał, aby oficyalne dzienniki, które w części służą do informowania Korony, przynosiły przynajmniej objektywne sprawozdanie w obradach Rady państwa. Instytucya ministrów rodaków byłaby zbyteczną, gdyby w gabinecie wszystkie narody były odpowiednio reprezentowane, z drugiej jednak strony potrzebne jest ograniczenie kompetencyi ministra rodaka, jak się tego konieczność okazała z okazyi nadużyć ostatniego niemieckiego ministra-rodaka. Mowca krytykuje narodową politykę Niemców i oświadcza w końcu, że jego partya głosować będzie przeciw tytułowi „Rada ministrów“ a w szczególności „Fundusz dyspozycyjny“.

Pos. Romańczuk zauważył, że jedną z przyczyn zmniejszonej zdolności do pracy Izby posłów jest zbyt wielka liczba posłów. Austrya ma też za dużo ministrów; a jeśli instytucya ta ma być ustaloną, należy przyznać ministra-rodaka narodowi ruskiemu. Mowca podnosi upośledzenie Rusinów na punkcie szkolnictwa w Galicyi, omawia ucisk Rusinów w Rosyi i imieniem swego klubu oświadcza się przeciw budżetowi.

Dr Adler zarzucił rządowi, że pracuje przeciw parlamentowi. Rząd nie zmniejszył trudności w parlamencie, tylko je powiększył i nic nie czyni, aby dać parlamentowi możność sanacyi. Tak samo jest rząd bez planu także na polu polityki podatkowej i handlowej. Zbawienie Austryi leży tylko w autonomii narodowej. Mowca jest za tem, aby przedłożenia narodowe przekazano komisyi narodowościowej i tam je omówiono.

Oświadczenie prezydenta ministrów.

Prezydent ministrów bar. Bienerth oświadcza, że trzeba niestety przyznać, iż obecne położenie finansowe nie jest korzystne, jednak, z drugiej strony niema powodu do daleko idącego pesymizmu i przy dobrej woli będzie można w krótkim czasie dojść do wyrównania potrzeb państwa z dochodami. W wielu wypadkach chodzi o dawno poczynione zarządzenia i zwiększenie się wydatków pochodzi zwłaszcza z tego, że wszystkie stronnictwa polityczne starają się położenie ekonomiczne ludności polepszyć. To doprowadziło do uchwalenia nowych wydatków.

Mowca zawiadamia, że wobec sankcyonowania ustawy pożyczkowej, minister skarbu wystosował do wszystkich ministrów resorowych okólnik z zawiadomieniem, iż kreślenia budżetowe mają być wstrzymane. Co do przeprowadzenia emisyi renty, minister skarbu da obszerne wyjaśnienie; mowca musi jednak oświadczyć, że nie jest niedopuszczalnem ani szkodliwem, jeżeli pocztowa kasa oszczędności, która objęła emisyę, nawiązuje stosunki, aby ewent. część pożyczki umieścić za granicą. — Dalej oświadcza prezydent ministrów, że pierwsza rata na nabycie gruntu pod budowę gmachu dla Rady ministrów została wstawioną, a na podjęcie budowy ani halerza dotąd nie wydano.

Co się tyczy funduszu dyspozycyjnego, to przy każdej większej administracyi — a przecież taką jest rząd — istnieje on; od r. 1895 suma ta pozostała niezmieniona. Pozycya ta musi być jak wszystkie inne pojmowana i premier nie rozumie, dlaczego do niej tak wielkie przywiązuje się znaczenie.

Następnie zajmuje się mowca ogólną sytyacyą polityczną i oświadcza, że zarzut, uczyniony rządowi, jakoby miał tendencye antisłowiańskie, jest stanowczo nieuzasadniony. Premier sądzi, iż może mieć przynajmniej pretensye, aby nie insynuowano mu przecież takiego wprost absurdalnego kierunku. Rząd stara się postępować bezstronnie i objektywnie. Czy to mu się zawsze udaje, jest kwestyą, w której nie czuje się powołanym dawać odpowiedzi, sądzi jednak, że z poszczególnych aktów administracyi nie wolno wysnuwać wniosków niesłusznych o tendencyi rządu.

Mowca wskazuje na bardzo trudne narodowe stosunki, które szczególnie w Czechach stały się nieznośnemi. Rząd uważa i nadal za swoje zadanie wyrównanie istniejących przeciwieństw, a nie jest winien, że przeciwieństwa te istnieją. Przyznał to jeden z mowców i za to prezydent ministrów jest mu wdzięcznym. Rząd czyni wszelkie starania dla złagodzenia sporu, nie zasługuje więc na zarzut ani prezydent ministrów ani rząd, jakoby się zachowywał bezczynnie. Prezydent ministrów mimo dotychczasowych niepowodzeń nie zaprzestanie tych usiłowań i będzie się tem bardziej starał uchwycić nić, której dotychczas nie można było wynaleść. W związku z tem zwraca się rząd z gorącym apelem, aby go w tych usiłowaniach popierano. W ten sposób może się przecież uda skonsolidować także stosunki w parlamencie i stworzyć wolną drogę dla pracy kulturalnej w szczególności w kierunku socyalno-politycznym, społecznym i gospodarczym. Forma, w której takie współdziałanie stronnictw musiałoby znaleść wyraz, z łatwością się znajdzie a nawet objawiłaby się sama z siebie.

Prezydent ministrów odpowiadał następnie na zarzuty przeciw trybunałowi administracyjnemu, jakoby poszczególne narodowości nie były tam odpowiednio reprezentowane. Według objaśnień, otrzymanych od prezydenta trybunału administracyjnego, istnieje obecnie w trybunale 39 referentów, którzy posiadają zupełną znajomość języków krajowych. Mianowicie włada językiem czeskim 13 referentów, językiem polskim 7, włoskim 5, poł-słowieńskim 4, ruskim 5, a dla wypracowywania aktów rumuńskich jest jeden referent. W gremium są więc wszystkie języki krajowe odpowiednio reprezentowane. Także przy poszczególnych nominacyach uwzględnia się stosunek narodowości członków gremium. Wprawdzie wśród radców trybunału administracyjnego nie ma obecnie żadnego Włocha ani Rumuna, ale naturalnie nic nie stoi na przeszkodzie nominacyi osób należących do tych narodowości.

Wreszcie omawia prezydent ministrów sprawę uznania egzaminów jurydycznych i filozoficznych, złożonych w uniwersytecie w Zagrzebiu, i oświadcza, że zażądana w tym kierunku opinia z miejsca kompetentnego jeszcze nie nadeszła. Co się tyczy zarzutu nieodpowiadania na interpelacye, wskazuje mowca na ogromną ilość wnoszonych interpelacyj i trudności w przeprowadzeniu dochodzeń nad każdą z osobna i uważa myśl pisemnej odpowiedzi na interpelacyę jako uwzględnienia godną. — Wkońcu prosi o przyjęcie działu budżetu, stojącego w dyskusyi.

Dalsza dyskusyą.

Pos. Hrásky oświadczył, że rząd bar. Bienertha sprzeciwia się konstytucyi, ponieważ nie opiera się na większości narodów.

Pos. Zitnik oświadczył, że minister-rodak mógłby działać z pożytkiem tylko po przeprowadzeniu autonomii narodowościowej.

Pos. Conci ubolewał, że przedłożenie o założeniu wydziału włoskiego doznało nowej zwłoki.

Pos. Kotlárz oświadczył, że agraryusze czescy uważają rząd bar. Bienertha jako wrogi dla Czechów. Czas oszczędzania bar. Bienertha minął i agraryusze czescy nie mogą popierać systemu rządowego, popartego przez tych, którzy chcą czynić Austryę od Niemiec zależną.

Pos. d'Elvert domagał się obrad nad przedłożeniem narodowościowem.

Na tem posiedzenie przerwano. Następne dziś.

Zgon Björnsona.

(Tel. „N. Reformy“).

Paryż. O ostatnich chwilach Björnsona donoszą: Björnson od czasu do czasu wracał do przytomności. Kilkakrotnie pytał się siostry miłosierdzia: Kto jestem? Na odpowiedź: Pan jesteś Björnstjörne-Björnson, chory cieszył się jak dziecko. W chwilach przytomności mówił o powrocie do ojczyzny, o sporach językowych w Szwecyi oświadczył: W szufladzie mego biurka znajduje się artykuł, przeznaczony dla pewnego dziennika; ogłoszenie jego wywoła sensacye. — Jestto prawdziwe clou. Onegdaj Björnson kilkakrotnie powiedział: Pojmuję, że między myślą życia a śmierci jest głęboka przepaść. Pojmuję, że myśl umierającego kieruje się ku uczuciom religijnym, jak gdyby od religii spodziewał się zbawienia i ratunku.

Paryż. Zwłoki Björnsona zostaną wywiezione z Paryża dzisiaj nad ranem, albowiem według ustaw francuskich, jeżeli zwłoki nie mają być pochowane w tem samem mieście, w którem nastąpiła śmierć, muszą być w przeciągu 24 godzin przewiezione z tego miasta. W sobotę zwłoki Björnsona będą już w Kopenhadze, skąd zabierze je norweski okręt wojenny. W Kopenhadze zamierzone są wielkie uroczystości żałobne. W Chrystyanii uroczystości żałobne przypadną na czas pobytu Roosevelta. Z tego powodu wszystkie uroczystości, zapowiedziane na jego cześć, zostaną prawdopodobnie odwołane.

Chrystyania. Król wystosował do wdowy po Björnsonie list z wyrazami współczucia, z powodu zgonu Björnsona; również rząd wystosował do niej telegram kondolencyjny. Obiad, jaki się onegdaj wieczorem odbywał u ministra spraw zagr., a w którym brał udział także król, został po nadejściu wiadomości o śmierci przerwany.

Wczoraj przed południem odbyło się posiedzenie storthingu, na którem prezydent poświęcił wspomnienie Björnsonowi. Storthing uchwalił przewiezienie zwłok i pochowanie ich kosztem państwa. Następnie posiedzenie na znak żałoby zamknięto. Prezydyum storthingu zawiadomiło o tej uchwale telegraficznie wdowę. Wczoraj wszystkie teatry były zamknięte.

Telegramy

z dnia 28 kwietnia.

Wiedeń. „Wiener Zeitung“ ogłasza obwieszczenie ministerstwa skarbu z 21 kwietnia b. r w sprawie aktywowania służby dla stemplowania kart do gry w głównym urzędzie cłowym we Lwowie.

Budapeszt. Przy wczorajszem ciągnieniu obligacyi węg. banku hipotecznego, główna wygrana 300,000 koron padła na s. 2526 Nr 53 B, druga wygrana 30.000 koron na s. 2526 Nr 53 A.

Rzym. „Seccolo“ donosi: Włoska para królewska, po złożeniu wizyty w Cetynii uda się do Konstantynopola.

Strajk stolarski we Lwowie.

Lwów. W trzech największych fabrykach stolarskich, należących do Wczelaka, Hornunga i Prugara, wybuchł strajk robotników.

Rozłam wśród czeskich radykałów.

Praga. Organ młodoczeski „Deň“ ogłasza oświadczenie, podpisane przez 24 członków komitetu wykonawczego partyi czesko-radykalnej. Podpisani zwracają się w tem oświadczeniu przeciw innym członkom zarządu partyi, zarzucają im, że przynoszą szkody polityczne, dalej krytykują organizacye młodzieży, które hodują brak dyscypliny i szpiclostwo, wreszcie krytykują propagandę antimilitarną i gospodarkę kasową, oraz twierdzą, że posłowie Choc i Kramarz brali z kasy partyjnej pieniądze na swe podróże do Rosyi i inne.

Sprawy naftowe.

Wiedeń. Komisya gospodarcza załatwiła wczoraj ustawę o budowie rezerwoarów naftowych. Spraw. Zarański reasumując dyskusyę, oświadczył się przeciw przymusowi koncesyjnemu dla rafineryi i przeciw monopolowi produkcyi ropy albo sprzedaży ropy, a tylko za monopolem sprzedaży nafty.

W dyskusyi szczegółowej przyjęto ustawę w brzmieniu przedłożenia z małemi zmianami. Nadto przyjęto rezolucye co do wybudowania drugiego toru na kolei Borysław—Drohobycz.

Referentem dla Izby wybrano p. Zarańskiego, któremu wyrażono uznanie za jego pracę.

O pragmatykę służbową.

Wiedeń. Na wczorajszem posiedzeniu komisyi dla spraw urzędników i służby państwowej rozdano referaty w sposób następujący: część ogólną pos. Czech, o obowiązkach urzędników i służby państwowej pos. Gostinczar, o prawach pos. Tomaszewski, o zmianach w stosunku służbowym i rozwiązaniu tego stosunku Edward Stransky, o karze za przekroczenie obowiązków dr Mayr.

W ankiecie, którą postanowiono zwołać, ma wziąć udział 45 urzędników, 26 służących i 24 ekspertów z innych nie podpadających pod pragmatykę służbową funkcyonaryuszów państwowych. Zamierzone jest odbycie ankiety jeszcze w maju. Przyjęto wniosek, wzywający rząd, aby funkcyonaryuszom państwowym, powołanym na ankietę, bez trudności udzielił potrzebnego urlopu i aby za wywody tych ekspertów podczas ankiety nie wynikła dla nich żadna szkoda. — Minister spraw wewnętrznych Hardtl oświadczył, że rząd nie będzie czynił ekspertom żadnych trudności.

Wkońcu uchwalono wezwać rząd, aby z największą szybkością przedłożył pragmatykę służbową dla nauczycieli państwowych.

Oddłużenie oficerów.

Wiedeń. B. kor. donosi: Z początkiem października zeszłego roku stworzono pod protektoratem arcyks. Frydryka, z ramienia ministerstwa obrony kraj. instytucyę mającą na celu oddłużenie oficerów i innych gażystów obrony krajowej. Jest to fundusz jubileuszowy obrony krajowej i powstał z kapitału zakładowego, jaki w swoim czasie ofiarował arcyks. Reiner, a który uzupełniły następnie rozmaite składki Instytucya polega na zasadzie wzajemnej pomocy. Wkładki członków będą stosunkowo niskie.

n. p. porucznik płacić będzie miesięcznie koronę, generał 10 kor. Udzielać się będzie małych pożyczek do wysokości trzechmiesięcznej płacy, oraz większych pożyczek na podkład policy. Majątek funduszu wynosi jeden i ćwierć miliona koron.

Budżet rosyjski.

Petersburg. Car zatwierdził budżet na rok 1910. Budżet wykazuje w dochodach 2591 milionów rubli i tyleż w rozchodach.

Proces Tarnowskiej.

We wtorek, jak to już donieśliśmy, podjęto na nowo proces Tarnowskiej po 14-dniowej przerwie. Prokurator Randi, powróciwszy do zdrowia, ponownie objął swój urząd. Publiczność zjawiła się na rozprawie nader licznie.

Po otwarciu rozprawy obrońcy wypowiedzieli swe życzenia w kwestyi pytań. I tak co do Naumowa i Pryłukowa oświadczyli ich adwokaci, że będą uzasadniać ich niepoczytalność; adwokat Tarnowskiej zapowiedział, że będzie wykazywał ograniczenie lub całkowite usunięcie jej odpowiedzialności z powodu częściowej lub całkowitej niepoczytalności; obrońca pokojówki Perier oświadczył, że u jego klientki należy stwierdzić zupełną niewinność.

Przewodniczący oznajmił, że po oskarżycielu prywatnym przemawiać będą obrońcy podsądnych w następującym porządku: pierwszy obrońca Naumowa, drugi Pryłukowa, trzeci Tarnowskiej, a czwarty Perierówny.

Następnie zabrał głos oskarżyciel prywatny dr Feder. Podniósł on, że postacie oskarżonych wyidealizowano, co sprzeczne jest z rzeczywistością. Tarnowską chciano uniewinnić frazesem o duszy słowiańskiej. Ale prawo rosyjskie tak samo ceni życie ludzkie, jak prawo włoskie. Charakterystyczne właściwości duszy słowiańskiej nie różnią się tak dalece od właściwości duszy innych ras, aby ten motyw miał wchodzić w grę.

W dalszym ciągu swoich wywodów dr Feder rozbierał krytycznie rozmaite momenty życia Tarnowskiej i stosunek jej do Borzewskiego i Stahla.

Na rozprawie popołudniowej dr Feder oświadczył w dalszym ciągu, że Tarnowska wiedziała, iż Pryłukow zdefraudował pieniądze swych klientów. Dobrą matką Tarnowska wcale nie była, syna swego oddała do szkoły kadeckiej, aby jej nie zawadzał. Tarnowska zakochała się w Naumowie, ale wkrótce nawiązała stosunek miłosny z hr. Komarowskim. Nie kochała go jednak, dążyła tylko do tego, aby Komarowski ubezpieczył się na życie na jej korzyść i uczynił ją swoją główną spadkobierczynią.

Jadąc z Wenecyi z Komarowskim do Wiednia, Tarnowska radziła równocześnie w tym samym nawet pociągu nad sposobem zamordowania Komarowskiego. Perierówna nie była wtajemniczona we wszystkie szczegóły zbrodniczego planu. — Oskarżeni popełnili zbrodnię nie z jakiejś namiętności, lecz z prostej chciwości, chcąc przyjść w posiadanie policy ubezpieczeniowej wartości pół miliona koron. Wskazuje na to także fakt, że Tarnowska zmusiła Komarowskiego do uczynienia jej generalną spadkobierczynią, z ograniczeniem praw własnego syna.

Na tem przerwano rozprawę.

Kronika.

Dziś:

Kraków, czwartek 28 kwietnia.

Kalendarzyk kościelny: Pawła od Krzyża i Witalisa.

Kalendarzyk astronomiczny: Wschód słońca o godz. 4 min. 23, zachód o godz. 6 m. 51 długość dnia godzin 14 min. 28.

Prognoza stacyi meteorologiczne w Wiedniu: Zmiennie, pochmurnie, mierne wiatry, chłodno, zwolna pogoda polepsza się, wypogodzenie.

Teatr miejski imienia Słowackiego: „Sąsiadka“.

Teatr ludowy: „Sztygar“.

Posiedzenie Rady m. Krakowa o godz. 5 po poł.

Zamknięcie wystawy „Sztuki“ w pałacu Sztuk pięknych przy placu Szczepańskim.

Odczyty: Prof. dr Wincenty Lutosławski: „Badania przyrodnicze“ (z cyklu „Organizacya pracy umysłowej“) o godz. 6 wieczór w sali Saskiej (św. Jana 6); prof. dr Cybulski: „O galwanometrze Eithovena i jego zastosowaniach“ (z demonstracyami) o godz. 7 wiecz, w Tow. im. Kopernika w zakł. fizyolog. Coll. Nov.

Teatr miejski we Lwowie: „Manon“.

Losowanie obligacyj gminy miasta Krakowa. Dnia 2 maja o godz. 11 przed południem odbędzie się w sali posiedzeń Rady miasta drugie losowanie 4 prc. obligacyj gminy miasta Krakowa, podzielonych na pięć seryj, w nominalnej wartości 23,600.000 K. Według planu amortyzacyjnego wylosowane zostaną: dla seryi A. 12 sztuk obligacyj po 200 K, dla seryi B. 5 sztuk po 1000 K, dla seryi C. 6 sztuk po 2000 K, dla seryi D. 2 sztuki po 5000 K i dla seryi E. 2 sztuki po 10.000 K, ogółem w nominalnej wartości 49.400 K.

Uroczyste zakończenie roku szkolnego połączone z wystawą wypracowań piśmiennych i rysunków odbędzie się w niedzielę d. 22 maja o godz. 10 rano w szkołach przemysłowych uzupełniających: na Smoleńsku, na Kleparzu, przy ul. Lubomirskich, przy ul. Dietla i na Kazimierzu. Magistrat zawiadamia o tem majstrów wszelkich rzemiosł i wzywa o jak najliczniejsze przybycie do szkół powyższych, w celu przekonania się o postępie uczniów w naukach. Nabożeństwo dziękczynne na zakończenie roku szkolnego odbędzie się tegoż dnia o godz. 9 rano w kościele XX. Pijarów.

Wycieczki do Krakowa. Zarząd V Koła T.S.L. im. A. Asnyka w Krakowie ogłasza, że podobnie jak lat poprzednich, zajmować się będzie i w tym roku przyjmowaniem wycieczek szkolnych i ludowych, przybywających do Krakowa celem zwiedzenia jego zabytków i narodowych pamiątek. W tym celu utworzył Zarząd w łonie Koła komisyę wycieczkową, której zadaniem jest wyszukiwanie dla wycieczek wykształconych przewodników, oraz utrzymania i kwater po cenach możliwie najniższych. Wobec wielu zgłoszonych wycieczek i spodziewanego wielkiego ich napływu w tym roku Grunwaldzkim, zorganizowała komisya osobne biuro w lokalu Koła (ul. św. Anny 2), gdzie w godzinach urzędowych 9—11 rano i 3—5 po południu zasięgać można informacyi w sprawie wycieczek. Wszelkie zgłoszenia wycieczek wysyłać należy do komisyi wycieczkowej V Koła T. S. L im. Asnyka w Krakowie, pod podwyższym adresem, z dokładnem podaniem liczby osób i czasu przybycia, najmniej na tydzień naprzód. Biuro odpowiada bezwłocznie.

Odczyty prof. Lutosławskiego. Młodzież akademicka w Krakowie wydała następującą odezwę:

„Z okazyi dwudziestopięciolecia pracy naukowej W. Lutosławskiego, Koło filozoficzne U. U. J. zamierzało urządzić cykl 12 jego wykładów filozoficznych w uniwersytecie Jagiellońskim. Dotąd, pomimo zawieszenia wykładów jego od 1900 roku na skutek reskryptu ministerstwa oświaty, nigdy mu sali w uniwersytecie nie odmawiano, choć przewidziane w owym reskrypcie wznowienie wykładów regularnych, mające nastąpić za inicyatywą dziekana filozoficznego — pomimo petycyi, podpisanej przez 700 słuchaczy w r. 1908 — zostało zaniechane. Tymczasem W. Lutosławski wykładał w uniwersytecie Lozańskim z katedry Mickiewicza, a nadto w uniwersytecie genewskim w 1901-3 roku, w uniwersytecie londyńskim w 1903-1906 roku — a w 1907 r. zaproszony został przez sławny Lowell Instytute w Bostonie, który sprowadza tylko najznakomitszych prelegentów z Europy i płaci im po 750 koron za każdy wykład, co według amerykańskich zwyczajów jest miarą uznania tej instytucyi dla profesorów, których wybiera.

Gdy się wieść rozeszła po Stanach Zjednoczonych Ameryki o wykładach W. Lutosławskiego w Lowell Institute, jako o pierwszych wogóle wykładach Polaka w wyższej instytucyi naukowej amerykańskiej, kilkanaście uniwersytetów amerykańskich i kilkadziesiąt innych instytucyi oświatowych zapraszało wzgardzonego i potępionego w Krakowie docenta prywatnego Wszechnicy Jagiellońskiej — i wszędzie jego wykłady pozyskiwały uznanie dla Polski i dla tej polskiej Wszechnicy, w której jest nauczycielem pozbawionym prawa nauczania. Po powrocie z Ameryki instytucye oświatowe Warszawy, Wilna, Petersburga, Kijowa i wielu miast prowincyonalnych zapraszały Winc. Lutosławskiego i urządzały jego wykłady z wielkiem powodzeniem. Także prof. Twardowski zaprosił go na kilka wykładów w Towarzystwie filozoficznem we Lwowie. Ostatnio, w lecie 1909 roku W. Lutosławski wziął wybitny udział w kongresie psychologów w Genewie.

A tymczasem w Krakowie, w 10 lat po zawieszeniu jego wykładów, po raz pierwszy Senat odmawia sali na proponowane wykłady czysto naukowe z zakresu metodologii“.

Odezwa wzywa w końcu młodzież akademicką, aby w dowód uznania dla naukowej działalności prof. Lutosławskiego stawiła się licznie na jego wykładach, urządzanych przez Koło „Eleusis“ w sali saskiej. Pod odezwą znajdują się podpisy reprezentantów niemal wszystkich Towarzystw i Kółek naukowych akademickich.

Klub urzędników pocztowych w Krakowie ku uczczeniu Konstytucyi 3 maja urządza 3 maja w lokalu własnym (ulica Lubicz l. 5) uroczysty wieczorek z następującym programem: Słowo wstępne wygłosi prof. dr Henryk Trzpis, wieniec pieśni polskich odegra muzyka 56 p. p., klubowe Kółko dramatyczne przedstawi obraz sceniczny J. S. „Matka żyje“, na zakończenie „Zmartwychwstanie Polski“, obraz z żywych osób układu p. R. Dobrowolskiego. — Początek punktualnie o godz. 8 wieczorem.

W nr. 2 „Żywego dziennika“, urządzonego d. 2 maja w sali saskiej na dochód Tow. kolonij wakacyjnych dla uczniów szkół średnich Krakowa i Podgórza, przyjęła współudział p. Helena d'Abancourt, która wystąpi z artykułem p. t. „Linia i plama w malarstwie“. Dalej przyjął współudział znany autor piosenek kabaretowych, piszący pod pseudonimem Boy, który odczyta specyalnie dla nr. 2 „Żywego dziennika“ napisany utwór p. t. „Modlitwa estety“. Jednę z rubryk „Dziennika“ wypełni utwór wierszowany p. t. „Kraków w XXIII wieku“ dra St. Stępińskiego, autora „Nadesłanego“ w nr. 1 „Żywego dziennika“.

Bilety nabywać można dziś we czwartek, w piątek i w sobotę od g. 6—8 wiecz. w lokalu red. „Czasu“ (św. Tomasza l. 32).

Odczyt. Staraniem komisyi ankietowej przy Bibliotece medyków U. U. J. odbędzie się w dniach 30 b. m. i 2 maja, w sali Kopernika w Coll. Nov., o godz. 7 wieczorem, odczyt dra Landaua, asystenta kliniki chorób nerwowych i umysłowych, p. t. „Życie płciowe człowieka a jego system ner[illegible]

[illegible] piwniczny. [illegible] po południu zawezwano straż na ul. Grodzką pod l. 69, gdzie pod schodami piwnicznemi zajęły się nagromadzone wióra. Nim straż przybyła, domownicy ugasili ogień.

Przeciw dyrekcyi pocztowej w Krakowie. Ze Lwowa telefonują nam: Na wczorajszem posiedzeniu Rady m. Lwowa uchwalono wniosek nagły r. Riedla protestujący przeciw utworzeniu drugiej dyrekcyi poczt. względnie ekspozytury poczt. w Krakowie.

Delegaci m. Lwowa do Waszyngtonu. Ze Lwowa telefonują nam: Dziś wyjeżdżają stąd do Waszyngtonu delegaci Rady miejskiej dr Lisiewicz i dyr. Majerski. Delegaci zabierają ze sobą dwa bardzo piękne srebrne wieńce, które imieniem Rady m. Lwowa złożą na pomniku Puławskiego i Kościuszki.

Prawo publiczności. „W. Ztg“ ogłasza: Minister oświaty nadał pryw. liceum żeńskiemu Olgi Filippi we Lwowie na rok szkolny 1910-11 i 12 prawo publiczności i odbywania egzaminów dojrzałości, oraz wydawania świadectw ważnych państwowych. Te same uprawnienia na lata 1910-11 i 12 otrzymało prywatne liceum żeńskie Maryi Zagórskiej we Lwowie. — Minister oświaty nadał prawo publiczności gimnazyum prywatnemu żeńskiemu konwentu Bazylianek we Lwowie na rok szkolny 1909-10.

Odsiedzenie kary przez Monczałowskiego. — Ze Lwowa telefonują nam: Wczoraj rano wypuszczono z więzienia Jarosława Monczałowskiego za szpiegostwo na rzecz Rosyi na 8 miesięcy więzienia. Monczałowski skończył wczoraj odsiadywać karę i zostanie odstawiony szupasem do gminy przynależności Batiatycze.

Samobójstwo. Z Husiatyna donoszą: We wtorek odebrał tu sobie życie wystrzałem z rewolweru suplent prywatnego gimnazyum Mikiewicz.

Masowe aresztowania w Łodzi. Pisma warszawskie donoszą z Łodzi: We wtorek w nocy wydział „ochrany“ dokonał masowych rewizyj skutkiem których zaaresztowano około 100 osób. Poddano rewizyi towarzystwa żydowskie „Ario“. tow. śpiewackie „Bratnia pomoc“ i stowarzyszenie robotników przemysłu włóknistego. Opieczętowano księgi i zaaresztowano niektórych członków zarządów, w tej liczbie adw. prz., nauczycieli i wojażerów wyzn. mojż.

Rozprawa kasacyjna Dawydiaka. Z Wiednia telefonują nam: Wskutek zażalenia, wniesionego przeciw wyrokowi sądu lwowskiemu, zasądzającemu mordercę Stoffów Dawydiaka na śmierć przez powieszenie, odbędzie się w Wiedniu dnia 21 maja rozprawa kasacyjna.

Ostrożności w czasie dżumy. Z Tryestu telegrafują: Zarządzono środki ostrożności wobec osób i towarów, przychodzących z Baizutu, gdzie stwierdzono dżumę.

Po katastrofie balonu „Z. II.“ Z Berlina telegrafują: Z powodu zniszczenia balonu „Zeppelin II.“, podróż Zeppelina do Pragi i Wiednia prawdopodobnie odroczona będzie do czerwca, a manewry floty powietrznej w Homburgu zostaną przerwane.

Dzienniki i nadal zwracają się przeciw cesarzowi Wilhelmowi, na którego rozkaz odbyły się manewry mimo burzy. Dzienniki czynią przytem zarzuty rozmaitym osobistościom z otoczenia cesarza, że nie mają dość odwagi, aby sprzeciwić się jego zarządzeniom, jeśli uważają je za szkodliwe.

Po powodzi w Serbii. Z Petersburga telegrafują: Car ofiarował dla ofiar powodzi w Serbii 26.000 franków.

Tołstoj o komecie Halleya. Z Berlina telegrafują: Dzienniki donoszą, że Tołstoj w liście, wystosowanym do jednego ze swych znajomych, zajmuje się kometą Halleya i zabobonem co do zniszczenia świata przez tego kometę. Tołstoj pisze: Myśl o zderzeniu się komety z ziemią jest nawet przyjemną. Życie materyalne jest znikome, życie duchowe zaś przez zniszczenie ziemi ucierpiałoby tyle, co życie świata np. z powodu śmierci muchy.

Przemytnictwo carskim jachtem. Z Paryża telegrafują: Z Petersburga donoszą: Władze wdrożyły śledztwo przeciw personalowi jachtu carskiego „Standard“ z powodu przemytnictwa. „Matin“ donosi, że przygotowuje się nowy wielki skandal.

Obłąkany przed sądem wojennym. Z Berlina telegrafują: Dzienniki donoszą: Student rosyjski Terpetrozow, aresztowany w r. 1907, ponieważ w mieszkaniu jego znaleziono materyały wybuchowe, uznany został przez lekarzy sądowych berlińskich za obłąkanego. Z tego powodu po $1^1/_2$-rocznem więzieniu wypuszczono go na wolność, a później odstawiono go do Rosyi. Obecnie berliński obrońca Terpetrozowa otrzymał od jego rodziny zawiadomienie, że Terpetrozow będzie postawiony przed sąd wojenny w Tyflisie za rzekomy udział w napadzie na jakiś bank i będzie skazany na śmierć. Obrońca berliński Terpetrozowa wysłał więc do Rosyi wszystkie dokumenta, stwierdzające, że Terpetrozow jest obłąkany i że z tego powodu nie można wytaczać mu postępowania karnego.

Zmarli:

Henryk Taczanowski, przeżywszy lat 46, zmarł w Krakowie.

Walenty Makowski, czeladnik srebrniczy, zmarł w Krakowie, przeżywszy 21 lat.

Katarzyna Zielińska zmarła w Krakowie w 80 roku życia.

Julian Moszyński, uczeń VIII klasy gimn. zmarł w Krakowie, przeżywszy 21 lat.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca:
Michał Konopiński.

Ruch przejezdnych.

Kraków, 27 kwietnia.

HOTEL KRAKOWSKI: bar. Ludwik Rakotzky z Budapesztu, dr Kornel Łubiński z Mławy. inż. Jerzy Gwiazdomorski z Odessy, inż. Karol Surowiecki z Wilna, inż. Ignacy Landau z Krakowa, prof. Stanisław Jakub, prof. Urban Przyprawa z Sanoka, Maryan Gąsior z Rzeszowa, Franciszek Szymkus z Gniewania (Rosya), Janowie Koralewscy z Sambora, Wanda Danielówna z Dabrowy, Maryan Lisowiecki z Jarosławia, kap. Wilhelm Maukart z St. Pölten, Stanisławowie Hajkiewiczowie z Różawiec (Król. Pol.), X. Józef Depowski z Ropczyc, Adam Żardecki z Przemyśla, Jan Zawiliński z Łodzi, dr Karol Laskowski z Wiednia, Leonia Wisłocka z Monachium, X. Ksawery Dutkiewicz ze Lwowa.

Kursa telegraficzne.

Wiedeń, 27 kwietnia. Losy: a) procentowe: Austryackie zakładu kred. z obl. prc. z roku 1880 3-prc. 301·50. Austr zakł. kr. z obl. prc. z r. 1889 3-prc. 282·25. Uregul. Dunaju z 1870 r. 100 złr. 5-prc. 287·—. Węg. Banku hip. po 100 złr. 4-prc. 248·25. Pożyczka serb. prem. po 100 fr. 2-prc. 112·25. b) bezprocentowe: Budapeszteńskie (Basilica) 5 złr. 29·85. Zakł. kred. dla h. i p. po 100 złr. 535·— Clary 40 złr. m. k. 2[illegible]·—. Pożyczka m. Insbruka 20 złr. 114·—. Losy m. Krakowa 20 zł. 12[illegible]·—. Pożyczka m. Lublany 20 złr. 81·85. Palffy 40 złr. 250.—. Czerw. krzyża Tow. austr. 10 złr. 65·25. Czerw. krzyża węg. Tow. 5 złr. 41·75. Losy fund. arcyks. Rudolfa 10 złr. 70·—. Salma 40 złr. m. 281·—. Pożyczka Salcburga 20 złr. 115·—. Tureckie oblig. prem. kolei po 400 fr. 245·10. Tureckie oblig. prem. kolei prc. 245·—. Losy kom. m. Wiednia z 1874 roku 544·—.

Berlin, 27 kwietnia. Austryackie banknoty 85·10. Spirytus —·—.

Paryż, 27 kwietnia. Renta 3-prc. 98·50. Mąka 31·50.

Zamknięcie giełdy.

Wiedeń, 27 kwietnia. Zamknięcie giełdy o g. 3 m. 10.
(Waluta koronowa.)

Akcye: Austr. Zakł. kred. 665 75, węg. Zakł. kred. 825 75, Anglobanku 315 —, Unionbanku 5[illegible]2 50. Länderbanku 500 50, Bankverein 541 50, Bodencredit. 12 15 Galic. Banku hipotecz. 6[illegible]3 —, Kolei państwow. 750 50, kolei południ. 119 —, 4% poż. m. Krakowa 93 —, kolei północnej 54 20, kolei Czerniow. — —, Alpiny 747 50, Rima Muranyi 673 50, Prag. Tow. żelazn. 25 9[illegible]. Fabryki broni 683 —. Akcye tureckie tyt. 404 —. Gal. akc. Tow., kop. n. 877 —. Obl. węg. indemniz. 93 85. Renta majowa 91 35. Austr. renta koron. 94 25. Węgier. renta koron. 92 40. 55-letnie Listy Tow. kred. ziemsk. 93 65, 4% Listy Banku hip. 93 75. $4^1/_4$% Listy Banku hip. 99 50. 5% Listy Banku hip. 110 —. 4% Listy Banku kraj. 94 50. $4^1/_2$% Listy Banku kraj. 100 25. 4% Gal. Obl. propin. 97 9[illegible], 4% Gal. pożyczki kraj. 1893 94 — 4% Pożyczki m. Lwowa 93 —. Losy tureckie 246 — Marki 117 51. Ruble 254 25. Rosyj. pożyczka 103 25.
Usposobienie: silne.

Z drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska 10. Rządca drukarni L. K. Górski.